Rocznik IV (1922) Września, sobota, dnia 1-go lipca 1922 Numer pojedyńczy 5 mk.

Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

Organ urzędowy na powiat Wrzesiński

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 300 mk. : miesięcznie 100 mk.

№ 76

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 10,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Okólnik
w przedmiocie wyjazdu na G. Śląsk

Wobec odbywającego się obecnie przez władze polskie stopniowego przejmowania części G. Sląska nie są potrzebne od dat niżej podanych paszporty i wizy paszportowe udzielane dotychczas przez tutejszy konsulat francuski na wyjazd do G. Sląska.

Od 20 bm. do powiatu Katowice miasto i wieś.

Od 23 bm. do powiatu Lublinieckiego i polskich części powiatów Tarnowskie Góry, Gliwice wieś, Wielkie Strzelce i Bytom wieś.

Od 29 bm. do powiatu Pszczyńskiego i polskiej części powiatu Zabrze.

Od 4 lipca 1922 do powiatu Rybnickiego.

Począwszy od dat niżej podanych wydawanie wiz paszportowych do miejscowości niemieckiego Górnego Sląska, wymienionych poniżej, nie będzie podlegało więcej kompetencji Konsulatu Francuskiego w Poznaniu, lecz niemieckich władz konsularnych w Polsce.

Od 20 bm. do powiatów Kluczbork i Głogówek.

Od 23 bm. do powiatu Głubczy.

Od 26 bm. do powiatu Oleśno.

Od 29 bm. do powiatu Koźlę.

Od 4 lipca br. do powiatów Racibórz miasto i wieś, Gliwice miasto i wieś, Bytom miasto i do części niemieckich powiatów Tarnowskie Góry, Zabrze, Bytom wieś.

Od 9 lipca br. do części niemieckich powiatów Wielkie Strzelce.

Od 10 lipca br. do powiatu Opole.

Począwszy od 11 lipca 1922 r. Konsulat Francuski w Poznaniu nie jest już kompetentnym do wydawania wiz paszportowych na Górny Sląsk.

Poznań, dnia 23 czerwca 1922 r.

L. dz. 1703/22. II Bp. 5. **Wojewoda.** w z. Nikodemowicz.

Powyższy okólnik podaję do ogólnej wiadomości.

Września, dnia 28 czerwca 1922 r.

Nr. dz. 373/22. III. **Starosta.** Charkiewicz.

Z dniem 1 lipca br. podwyższa się taksę szpitalną jak następuje:

a) za ubogich powiatu . . . . . . 300,— mk.

b) za członków kasy chorych, gminy i organizacji w powiecie tutejszym 600,— mk.

c) za osoby należące do kas chorych, gmin i organizacyj innych powiatów 700,— mk.

d) za osoby leczone na koszt własny 1000,— mk.

Za wyznaczone pobory udziela się chorym w Szpitalu opieki lekarskiej, lekarstwo i odżywienie.

Nadzwyczajne potrzeby spowodowane opieką lekarza, specjalisty, lekarstwa, bandaże, okulary, pończochy za zniszczoną bieliznę przez chorych i t. d., również jak i za droższe lekarstwa oraz operacje należy osobno zapłacić.

Września, dnia 28 czerwca 1922 r.

Przewodniczący wydziału powiat. Charkiewicz.

Dział nieurzędowy

Belwederski „rząd"

Warszawa, 29. 6. Pan Artur Śliwiński, jakkolwiek wobec stanowiska K. P. K. nie posiada zdecydowanej większości, formuje gabinet, którego skład będzie w ciągu dzisiejszej nocy oficjalnie ogłoszony. Tekę spraw zagranicznych obejmie p. Gabrjel Narutowicz, dotychczasowy min. robót publicznych, w czasie kampanji wileńskiej mąż zaufania Belwederu. Teka skarbu jest zarezerwowana dla dyr. Jastrzębskiego, jednego z wybitnych przywódców D. U. P., a czasowo aż do jego powrotu z Hagi zastąpi go p. Zaczek. Wojsko zatrzyma generał Sosnkowski, na roboty publiczne został powołany inżynier Ziemiński z Małopolski. Inne natomiast teki pozostały bez zmiany, albo też zajdą minimalne przesunięcia. Pod wieczór byli jeszcze z przestrogą u p. Sliwińskiego przedstawiciele K. P. K., jednakże interwencja była bezskuteczną a wiadomość o tak odważnym wystąpieniu p. Sliwińskiego wywołała w kołach sejmowych nie wyłączając lewicy wielkie i chaotyczne wrażenie.

Warszawa, 28. 6. (PAT.) P. Artur Śliwiński wiceprezydent m. Warszawy otrzymał dziś o godzinie 23 min. 50 pismo treści następującej:

Do Pana Artura Śliwińskiego w Warszawie.

Mianuję Pana prezydentem ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie na wniosek Pana mianuję ministrem spraw wewnętrznych p. inż. Anteniego Kamieńskiego, ministrem spraw zagranicznych p. inż. Gabrjela Narutowicza, ministrem spraw wojskowych p. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego, tymczasowym kierownikiem ministerstwa skarbu p. dr. Kazimierza Zaczka, ministrem sprawiedliwości p. prof. Wacława Makowskiego, ministrem rolnictwa i dóbr państwowych p. dr. Józefa Raczyńskiego, ministrem przemysłu i handlu p. dr. Józefa Ossowskiego, ministrem kolei żelaznych p. inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego, ministrem robót publicznych p. inż. Władysława Ziemińskiego, ministrem pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego, ministrem zdrowia publicznego p. dr. Witolda Chodźkę.

Decyzja co do powałania ministra wyznań i oświecenia publicznego i ministra poczt i telegrafów nastąpi później.

Warszawa - Belweder, dnia 28 czerwca 1922.

Naczelnik Państwa.

Józef Piłsudski.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 30-go czerwca 1922 r.

* **Miljonówka.** W sobotnim ciągnieniu został wylosowany 4775295 Nr. miljonówki.

* **Niepodjęte miljony.** Wykaz numerów, wygranych miljonówek, których posiadacze dotąd są nieznani: 0188747, 0470094, 1054599, 1787047, 2154313, 2486758.

— **Poznań.** (Chleb znowu podrożał.) Od wczoraj piekarze podnieśli znowu ceny pieczywa; funt chleba kosztuje teraz 105 mk., zwykła bułka 18 mk.

— **Poznań.** (Smutne stosunki rodzinne.) W piątek przed południem o godz. 1/2 11 robotnik Józef Pawlicki domagał się wpuszczenia do mieszkania swej żony, z którą żył w rozłące, chcąc zabrać swą garderobę. Żądaniu jego nie uczyniono jednak zadość, wobec czego przyniósł siekierę i zaczął wyrąbywać drzwi. Wylękniona tym gwałtownym aktem żona zawezwała wtenczas znajdującego się również w mieszkaniu 22-tetniego syna Władysława, aby strzałami przez drzwi odpędził ojca. Syn zaczął istotnie strzelać z rewolweru i trzecim wystrzałem ranił ojca w ramię. Rannego odstawiono do szpitala, jego syna do aresztu śledczego.

— **Poniec.** (Pożar.) W poniedziałek po poł., spłonęła doszczętnie zagroda Skrzypczaka z Luboni pod Poniecem. Oprócz budynków spaliła się znaczna ilość zboża, które znajdowało się na strychu. Ogień spowodowały dzieci.

— **Częstochowa.** (Samobójstwo w klasztorze częstochowskim.) Przed kilku dniami kaplica Matki Boskiej na Jasnej Górze była widownią okropnej tragedji. Oto w celu samobójczym z bocznego chóru wyskoczył na posadzkę zdemobilizowany Henryk Sitarz. Desperata w stanie bardzo ciężkim po udzieleniu pierwszej pomocy w ambulatorjum na Jasnej Górze odwieziono do szpitala Panny Marji. Przyczyną usiłowania samobójstwa, brak pracy i rozstrój nerwowy.

Okręgowy Zlot Sokołów

odbędzie się 30. 7. 22 r. we Wrześni. Praca przygotowawcza jest w pełnym biegu, by zdać w tym dniu publiczny egzamin z działalności fizycznego odrodzenia. Ciężar pracy zlotowej wyłącznie znajduje się w rękach druhów tutejszego gniazda. Do pomocy Zarządu wybrano komisje główne i to: gospodarczą, kwaterunkową i boiska, które się znów dzielą na poszczególne wydziały. Wszyscy liczą na poparcie z strony społeczeństwa tak miasta jak i okolicy.

W dniu Bożego Ciała obradowało zebranie Grona Kierowników gimnastyki gniazda z Wrześni, uchwalono program gimnastyczny na tegoroczny zlot okręgowy. Ujrzymy tam sprawne ćwiczenia wolne druhów, junackie ćwiczenia laską młodzieży, malownicze ćwiczenia druheń, trudne ćwiczenia

---

MATERJAŁY DO

HISTORJI MIŁOSŁAWIA

zebrał Filip Skoraczewski, honorowy obywatel miasta Miłosławia.

25)

Wiemy dalej, że miastem powiatowem miał być Miłosław, w środku powiatu leżący, bo wówczas i obwód żerkowski do powiatu wrzesińskiego należał i dopiero w nowszych czasach wszedł w skład nowo stworzonego powiatu jarocińskiego. Jednakże starosta Mielżyński stanowczo się zamiarowi ustanowienia powiatu miłosławskiego ze względów niematerjalnych sprzeciwił. Gdy zaś bezwarunkowo odmówił odstąpienia domostwa, na mieszkanie i biura radcy ziemiańskiego upatrzonego, z konieczności rząd władze powiatowe do znajdującej się na krańcu powiatu Wrześni przeniósł.

O następnych dziejach Miłosławia rozpisywać się nie będziemy, bo były one całemu zaborowi pruskiemu wspólne. Nie brakło też tutejsze mieszczaństwo w takich rozmiarach udziału w warszawskiej listopadowej rewolucji, ani w zabiegach emisarjuszy wersalskich, ani w przygotowanem na r. 1846 powstaniu, żeby o tem wspominać trzeba.

Mieszczaństwo tutejsze pod rządem pruskim chwaliło Pana Boga szczerze, żyło w najlepszej z dziedzicem i proboszczem, zawsze ich za swych moralnych przewodników uważając, zgodnie, punktualnie płaciło władzom podatki krwi i mienia, ale gorliwie pielęgnowała każdego uczciwego człowieka ideały.

W nowszych czasach znacznie się stosunki narodowościowe na korzyść niemczyzny zmieniły i ciągle zmieniają. Przez wybudowanie żelaznych kolei, osadzenie urzędników celnych i zaprowadzenie landwerowego biura wojskowego, liczba urzędników rządowych, Niemców, znacznie się powiększyła. Z drugiej strony rozkolonizowanie pomiędzy Niemców kilka dóbr sąsiednich, jak Czarnego Piątkowa i Starkówca, dawniej do Węsierskiego, Skotnik, dawniej do Nostiz-Jackowskiego, Biechowa dawniej do Łukomskiego należących, jako i nabycie od Antoniego Jackowskiego Pałczyna przez kamerę królewską i zakupna wielu pobliskich dóbr przez Niemców — znacznie to na rozrost elementu niemieckiego w Miłosławiu oddziaływa.

O bolesnych stósunkach szkolnych, o pacierzu niemieckim i wszelkich wykładach niemieckich nie wspominamy. Pan Bóg się z czasem zlituje nad nami.

Nie tylko nam wieców Straży, ale nawet obchodów jubileuszowych rocznic, zgonu naszych wieszczów zabraniają, bo np. Mickiewicz to poeta, wieszcz polski, a król pruski i cesarz niemiecki orzekł w Gnieznie, że

Niemczyzna, to kultura, to wolność!

Żyjemy dotąd i żyć będziemy, choć Wielkie Księstwo Poznańskie na prowincją pruską zamieniono.

By dokładniej usposobienie Miłosławiaków scharakteryzować, dodajemy, że pomimo wszelkich wysiłków ze strony niemieckiej, wybrano radnymi miejskiemi w wszystkich 3 klasach Polaków.

Cechy w Miłosławiu.

Kiedy się zagnieździły trudno dziś oznaczyć, prawdopodobno pojawiły się one tutaj jeśli nie równocześnie z prawem magdeburskiem, to w krótce po niem. Istniały następujące:

Pierwszym cechem w aktach wójtowskich wzmiankowanym jest Cech mieleorski połączony z bractwem mieleorskiem, jest o nim wzmianka już w 1577 roku.

Drugim najstarszym Cech płócienniczy z bractwem, pierwsze o nim wzmianki spotyka się w aktach roku 1668.

W tym samym roku jest także wzmianka o trzecim cechu i to szewskim.

Czwarty cech to kuśnierski z bractwem, miał on dyplom od Króla Zygmunta III z 1646 r.

Piąty Cech garncarski z bractwem, pierwsza o nim wzmianka w r. 1683.

Szósty Cech kowalski, pierwsza o nim wzmianka w r. 1670.

Siódmy Cech krawiecki z bractwem — Król Zygmunt I w r. 1547 nadał cechowi przywileje — członkami byli w większości a nawet przeważnie żydzi.

Osmy Cech młynarski z bractwem, jest on najmłodszy z wszystkich cechów i powstał dopiero za czasów pruskich.

Dziewiąty Cech piekarski, powstał dopiero w połowie ośmnastego stulecia, najstarszym cechu tego dokumentem jest statut cechowy z 16-go IX. 1850 roku.

Dziesiąty Cech wspólny czyli pospolity, należały do niego te rzemiosła które własnych cechów nie miały, jak to bednarze, cieśle, stelmachy czyli kołodzieje, tokarze, kotlarze, szklarze, introligatorzy itd. Cech ten posiada do dzisiaj orginalną żelazną pieczęć z 16 wieku pochodzącą. Pierwszy przywilej otrzymał on od Króla Władysława IV w r. 1633.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

w trójki żerdzią, w podziw wprawiające popisy na drążku, poręczy i koniu, interesujący bieg rozstawny o okręgową nagrodę wędrowną, występ odrębny tutejszego gniazda, którego sprawność będzie miała sposobność publiczność ocenić w czasie występów zlotowych.

W sobotę przed Zlotem odbędą się zawody okręgowe. Gniazdo wrzesińskie, mimo że rozporządza początkującemi siłami postąpiło już znacznie w wyrobieniu sportowem i pragnie swe siły zmierzyć z gniazdami posiadających starych, wyrobionych zawodowców, n. p. z Gniezna, Trzemeszna itd., bierze zatem udział w stopniu wyższym i niższym w zawodach na drążku, poręczy, koniu, w biegach, rzutach i skokach. Brak boiska sportowego uniemożliwia z całym rozmachem uprawianie sportu w rzutach oszczepem, granatą, kulą, dyskiem, w biegach, z przeszkodami lub w biegach rozstawnych, trwałych, przepisowa gra w piłkę nożną. Inne miasta mniej okazałe pod tym względem Wrześnię wyprzedziły.

W Niemczech ze względu na kontrolę koalicji, nie tresuje się młodzież przy wojsku, lecz zato opiekuje się nią publiczność, Zarządy gminne i miejskie. W każdym mieście i nieomal w każdej wiosce urządzają obszerne przepisowe boiska do dyspozycji towarzystwom sportowym i tak uprawia się siłę i sprawność do przyszłej „Rewanży“ a przedewszystkiem urzeczywistnienia na razie przytrzymanej „Drang nach Osten“.

Nasza sprawność fizyczna musi dorównać innym narodom. Oby to doceniła publiczność i władze i udzielały należytego poparcia naszem towarzystwom sportowem, a szczególnie Sokołowi, tej najstarszej, wypróbowanej organizacji sportowej, która nie zna walki klasowej, nie zna wyższych lub niższych, która pociąga wszystkich prawych synów do zgodnej pracy na chwałę Polski, na pożytek społeczeństwu.

Z życia Towarzystw

— **Czołem!** W poniedziałek dnia 3-go lipca br., odbędzie się w lokalu p. Knechtla zwyczajne zebranie Tow. gimn. „Sokół“. Do wzięcia licznego udziału wzywa Zarząd.

— **Gotów!** Trening oddziału piłki nożnej odbędzie się w niedzielę 2-go b. m. o godzinie 4-tej po południu. Starszy oddziału.

— **Zjednoczenie Zawodowe Polskie filja Miłosław** obchodzi w niedzielę, dnia 2-go lipca b. r. 10-letnią rocznicę założenia, urządzając z tej okazji zabawę latową wspólnie z Tow. Robotników Kat. na cele dobroczynne. Program: O godz. 9½ przed poł. zbiórka zaproszonych gości i towarzystw z sztandarami na sali p. Janiaka, z kąd pochód z kapelą na uroczystą mszę św., poczem powrót na salę, gdzie się odbędzie uroczyste zebranie, po którem wspólny obiad zgłoszonych gości i delegatów. O godz. 2 po poł. powtórna zbiórka, celem wymarszu do lasku Biało-Piątkowskiego, gdzie się odbędą: koncert, rozmaite gry towarzyskie i t. d. Pochód zatrzymuje się przed kościołem katolickim, gdzie nastąpi uroczyste złożenie wieńca przed pomnikiem poległych powstańców z roku 1848. Wieczorem powrót i dalsza skromna zabawa na salach pp. Janiaka i Walczaka. W dniu samym zarządzono dzień kwiatka na Czerw. Krzyż. Powyższe podajemy do wiadomości zaproszonym gościom i towarzystwom, prosząc wszystkich życzliwych o wzięcie licznego udziału. Komisja wykonawcza.

Składki i pokwitowania

Na kuchnię bezrobotnych ofiarowali w dalszym ciągu: p. Chrzanowski z Unji 4 ctr, kartofli, 3 ctr. jadalnych buraczków, pół ctr. marchwi, p. prezydentowa Żychlińska z Gorazdowa 8 ctr. żyta, pan Brzeski Wódki dom. 40 funtów wołowiny, p. Jankowiak rzeźnik z Wrześni 80 funtów wołowiny, p. Bluj Jan z Sędziwojewa 1 ctr. żyta i 1000,— mk. (tysiąc marek) gotówki, p. Kurkowiak z Wrześni 2000,— mk. (dwatysiące marek) gotówki, p. Brückmann Emil z Wrześni 1500,— mk. (tysiącpięćset marek) gotówki. Za dary składamy „Bóg zapłać“. W imieniu komisji Niestrawski, przewodniczący.

W środę, dnia 28 b.m. o godzinie 8 rano zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami nasz gorliwy członek i były sekretarz ś. p.

Franciszek Jaśkowiak

w 24 roku życia.

W Zmarłym tracimy gorliwego współpracownika, który nam na zawsze pozostanie w pamięci!

Towarzystwo Młodzieży Polskiej „ISKRA“ w Strzałkowie.

Obwieszczenie!

W rejestrze spółkowym pod № 38 zapisano spółkę **„Warsztaty dla Inwalidów Wojennych, Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością, we Wrześni“.**

Cel Spółdzielni jest tworzenie warsztatów pracy dla Inwalidów Wojennych, zakup surowców i sprzedaż produktów we warsztatach wytworzonych.

Udział wynosi 2000,— marek.

Do zarządu Spółdzielni należą: kupiec Spiridjon Jasiński, mechanik Stanisław Karamański i bankowiec Władysław Kaliszewski wszyscy z Wrześni.

Ogłoszenia winny być umieszczone w Orędowniku Wrzesińskim. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Rozwiązanie Spółdzielni nastąpi we wypadkach określonych w ustawie i w § 49 statutu.

Likwidacje przeprowadza się wedle przepisów ustawy o Spółdzielniach.

Września, dnia 28 czerwca 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Stow. Urzędników Państwowych i Komun. na pow. wrzesiński

odbędzie się

w niedzielę, 16 lipca 1922

o godz. 11 przed południ. w sali p. Trapczyńskiego.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór zarządu na czas trwania posiedzenia.
3. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania.
4. Wybór skarbnika.
5. Sprawa zarządu, wybór Komisji gosp., oświatowej i zabawnej.
6. Zmiana statutu i przystosowanie takowego do Związku Towarzystw Polsk. Urzędnik. Państw. Samodz. i Komun. Ziem Zach. Rzplit. Polskiej, oraz sprawa zapisania Stowarzyszenia do rejestru sądowego.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zamknięcie.

W razie niestawienia się odpowiedniej liczby członków odbędzie się w myśl ustawy po półgodzinnej przerwie nowe walne zebranie, które będzie miało prawo do powzięcia uchwał bez względu na liczbę obecnych członków.

Wstęp na zebranie li tylko za legitymacją. Członkowie, którzy dotąd legitymacji nie odebrali, mogą ją odebrać u sekretarza Stowarzyszenia p. Stempina ul. Kościuszki № 4 ewentl. w dniu przed zebraniem w sali zebrania.

ZARZĄD:

Mycak Piotr, prezes. **Stempin,** sekretarz.

